

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 30 Kwietnia r. s. 1820 roku

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Rean.	Wiatry.	Odmia. w powie
dn. 28 średnia.		27 cal. 11, 9, lin.	+ 9, 9 stopn	Połud. Zach.	Pogoda
dn. 29 średnia.		27 — 11, 5, —	+ 13, 7 —	Zachodni	Pochmurno
dn. 30 godz. 6		28 — 0, 6, —	+ 11,	Południowy	Pochmurno

WIADOMOSCI KRAJOWE

Petersburg, dnia 17 kwietnia.

O nowem urządzeniu szkoły głównej inżynierii

Szodrośliwością najłaskawszego Monarchy główna szkoła inżynierii nową otrzymała organizacyą.

Po znacznem powiększeniu wszelkich pomocy naukowych, i pomnożeniu liczby nauczycieli, ta szkoła przeznaczoną została dla 48 oficerów inżynierii i 96 podoficerów, nazwanych konduktorami. Oficerowie doskonalący się w niej mają sobie wyznaczoną gażę odpowiednią stopniowi i pieniądze na kwaterę; konduktorowie zaś utrzymują się zupełnie na koszcie skarbowym. W szkole tej jest dwie klasy dla oficerów: niższa i wyższa: a trzy dla konduktorów: niższa, średnia i wyższa; nauki zaś są następujące:

W klassach konduktorskich: nauka chrześcijańska, historia, jeografia, języki: rossyjski i francuzki, arytmetyka, jeometria i trygonometria (teoretyczna i praktyczna), algebra, jeometria analityczna, kalkuł dyfferencyalny, planimetria, rysunek pozycy, budownictwo i jego rysunek, artyllerya i fortyfikacya polna.

W klassach oficerskich: planimetria (z zastosowaniem teoryi cieniów i perspektywy do ciesielstwa i mularstwa), zdejmowanie pozycy, kalkuł integralny, fizyka, chemia, część technologii, mechanika, architektura, fortyfikacya trwała i budownictwo.

Przyjmują się do tej szkoły młodzieńcy nie mniej jak czternaście lat mający, dobrych obyczajów, zdadni do nauk, i mający już dobre wychowanie początkowe. Przyjęcie odbywa się w miesiącu październiku po odbytych kursie rocznym. Ci, którzy oświadczą chęć wejścia do tej głównej szkoły, muszą dać dowód swych postępów w naukach przez examen, podług którego, stosownie do stopnia wiadomości jaki posiadają, umieszczają się w jednej z klass konduktorskich, lub nawet prosto w niższej oficerskiej.

Na końcu każdego roku odbywa się examen z tych przedmiotów, które w roku tym były dawane, a po nim uczniowie stosownie do okazanego postępu w naukach Umieszczają się w wyższej klasie. Nieczyniący nadziei dalszego postępu wypuszczają się do półków polowych. Ci zaś, którzy skończą kursa w klassach oficerskich, poczynają służbę w korpusie inżynierii,

w stopniach podporuczników lub nawet i poruczników. Czas przepędzony w szkole i poświęcony nabyciu tak potrzebnych wiadomości, liczy się w każdym względzie za służbę czynną.

I tak główna szkoła inżynierii, łącząc dla samych oficerów korzyści skarbowego utrzymania, z nieocenionemi widokami udoskonalenia się w naukach i postąpienia w stopniach, daje młodzieży chcącej być użyteczną w służbie wojennej w oddziale uczonym najsławniejszą zręczność, do dośięcia do tak ważnego celu.

Zwierchność szkolna podając to do powszechnej wiadomości, w mocnem jest przekonaniu, iż znaydą się młodzieńcy, którzy zechcą korzystać ze względów najłaskawszego Monarchy; poświęcą się służbie, która udoskonaliwszy ich wiadomości wojskowe, otworzy każdemu z nich drogę do nagrod i stopni w miarę jego doskonałości.

HISZPANJA.

Madryt dnia 13 kwietnia. Tak Król, jako też małżonka jego, którą naród powszechnie uwielbia, pokazują się często publicznie, i bywają witani radosnemi okrzykami.

Monarcha postanowił skrócić oznaczony dawniej czas zwołania stanów (Cortes) i wydał nowe urządzenie, aby posiedzenia ich zaczęły się nie 9 lipca, ale 9 czerwca.

Xiążę San Fernando, były minister interesów zagranicznych, usiłuje w gazetach tutejszych usprawiedliwić dawniejsze czynności swoje.

Rachują do 20,000 wygnańców hiszpańskich którzy teraz do oyczyzny powracają. Wszakże wyrok królewski zabrania powrotu tym, którzy byli stronnikami Józefa Bonapartego, i których Josephinos nazywają, dopóki stany względem ich losu nie wyrzeką. W skutku tego postanowienia jenerał Mina zatrzymuje ich na granicy, lub nazad za granicę odsyła. Dawieysza więc wiadomość o ich przywołaniu nie potwierdza się.

Nakazano spisać wszystkie papiery inkwizycyjne, dla stosownego ich użycia w swoim czasie. Nie można tego dopełnić w Barcellonie i innych miastach, bo lud tameczny zupełnie je zniszczył.

Wychodzący tu dziennik konstytucjonista donosi, iż admirał Villavieja powróci tu

z Kadyxu, dla urządzenia potęgi morskiej narodowej.

Zaszła znówu odmiana ministrów naszych. P. Arguelles, jeden z najgorliwszych stronników stanów (*Cortes*), otrzymał urząd ministra sprawiedliwości na miejscu Pana Garcia de la Torre; P. Javat, jest ministrem morskim na miejscu P. Salazar; a P. Garcia Herreros, został ministrem spraw wewnętrznych.

W Kadyxie utworzono korpus patriotyczny dla odbywania służby w mieście. Zebrano dopiero 4 kompanije jego.

Na wniosek tymczasowej junty, postanowił Król uwolnić od służby wojskowej tych wszystkich, którzy z końcem roku 1817 lata swoje wysłużyli.

Marszałek polny Manuel Valesco został mianowany tutejszym gubernatorem.

We wszystkich prawie miastach hiszpańskich panuje zupełna spokojność i żadney nie masz prowincyi, któraby konstytucyi nie zaprzysięgła. Wszędzie tworzą się polityczne kluby.

Gubernatora w Ceuta uwięziono i zaprowadzono do Gibraltaru, za to, iż się wzbraniał ogłosić konstytucyi. Słychać, iż biskup tameczny nie chciał także jej zaprzysiędź.

Na wyspach Balearskich ogłoszono także uroczyste konstytucyą. Wielkorządca wyspy Majorki złożył urząd i popłynął do Hiszpanii. Zniesienie inkwizycyi sprawiło tam powszechną radość.

Jenerałowie Freyre, Valdas i Campana bawią ciągle w głównej kwaterze w Porto St. Maria.

Ponowiono uchwałę stanów z d. 19 lipca 1813, która znosi wszystkie dawne przywileje korony, znane pod nazwiskiem *własności dziedzicznej królewskiej*. W skutku czego wydał Monarcha urządzenie, aby dochody z nich po dzień 9 marca, jako też dochody zakonów s. Jakóba de Compostella, obrócono na wsparcie nieszczęśliwych rodzin osób, które d. 10 marca padły ofiarą rozruchów w Kadyxie. (*)

W Katalonii, Kastylii, Maladze, Kordubie, Grenadzie i innych miastach lub prowincyach, zniesiono samowolne monopolium tytoniu i tabaki, przez co skarbu utracił codzienny i najpewniejszy dochód. Król przywrócił takowe monopolium.

Jenerałowie Freyre, Campana i Valdes oczekują skutku wyroku sądowego w sprawie ich orzeź dnia 10go marca w Kadyxie. Jenerał Salvador trudni się nieprzerwanie wywozem tej oplakaney sprawy.

Wojsko przeznaczone do wyprawy zamorskiej rozchodzi się do miejsc, z których je do Andaluzyi ściągiono; rozpuszczono już także grenadery milicyjnych; nakoniec, znoszą na ląd z okrętów do tejże wyprawy przeznaczonych wszelkie zapasy żywności, i zaraz są przedawane.

(*) Dochody te składają się z dziesięcin na płody ziemskie, które do kasy królewskiej i duchowney wpływały. Teraz zniesiono dziesięcinę, a zaległości jej dla nieszczęśliwych rodzin przeznaczono. Oprócz tego zbierana będzie dla nich składka w całym kraju hiszpańskim.

Pułk zwany Burgos, a stojący w Korunnie, dał do składki na wystawienie pomnika pułkownikowi Acevedo 12,000 realów.

Widzieć się daje po niektórych prowincyach (pisze dziennik zagorzało-rojalistowski paryżki zwany *dziennik sporów* na mocy prywatnych listów) nieporozumienie między władzami, i chęć nieuznawania władzy królewskiej po społu z juntą centralną. Dowodem tego opór ze strony jenerała Mina w uznaniu Pana Escudero za politycznego naczelnika prowincyi. Jest on rodem z Nawarry, i był z niej deputowanym w stanach r. 1810. Wysłanych na spotkanie go kilku urzędników municypalnych wyprzedził oficer z 6 żołnierzami, których Mina wyprawił do Pana Escudero z oświadczeniem, iż niewolno mu przybyć do stolicy Nawarry. Słychać także, iż utworzyła się w Valladolid *junta opozycyjna*, że niektóre prowincye miały tam swoich deputowanych wysłać, i że jenerał Mina wyprawił do jej składu dwóch młodych oficerów, ale nieupoważnionych wcale od mieszkańców.

Ukazały się w Madrycie listy (donositenze *dziennik sporów*) pisane z Barcellony d. 30 marca, które są zatrważające. Wyrażono w nich: „Katalonija jest teraz do niepoznania. Stała się ona dla uczciwych ludzi padolem płaczu i trwogi. Król przyjął konstytucyą, co powinno by przytłumić niesnaski i uspokoić umysły; lecz to jeszcze nie nastąpiło. Katalończycy, kowie, którzy zawsze chcą lepiej nad innych robić, nie chcą ani Króla konstytucyjnego, ani niekonstytucyjnego. Będąc istotnie republikanami, chcą wdziać na głowę koronę obywatelską, i od samych siebie zależeć. Ale, że talenta przywódców tego zamysłu nie odpowiadają wysokim ich myślom, jesteśmy więc bez rządu, czyli zostajemy w anarchii. Nie trzymają się u nas konstytucyi, jakbyśmy jej nie znali. Lubo Król zatwierdził wybór Pana Villacampa na kapitana jenerałnego naszej prowincyi, wszakże inne władze nie są jeszcze potwierdzone; spodziewamy się atoli, iż będą potwierdzone niebawnie. Tymczasem zachodzą ustawiczne zmiany w urzędnikach, lubo konstytucyą zaprzysięgli. To przecież można sprawiedliwie powiedzieć, iż nigdzie nie leje się krew obywatelska.”

Konstytucyjna municypalność miasta Kadyxu przysłała Królowi adres dziękujący, iż konstytucyą zaprzysięgli. Przesłał mu także adres z Sewilli dnia 21 marca pułkownik Riego, drugi w dowództwie po jenerale Quiroga wojska zwanego początkowo konstytucyjnym.

Gazeta urzędowa ogłosiła ustawę królewską w której wyrażono: „Zasmucony Król wypadkami zaszłymi w Kadyxie, przedsięwziętymi w celu przeszkodzenia, aby od całego narodu pożądane zaprowadzenie konstytucyi nie wzięło skutku, postanowił użyć całej władzy służącej mu, aby to święte prawo jak najrychlej w całej jego rozciągłości wykonane zostało. Tym końcem postanowił, ażeby sprawców tego haniebnego postępku natychmiast do sądu pociągnięto, i codziennie w tej mierze przesyłano mu dokładne doniesienie.

Taż gazeta urzędowa umieściła doniesienie jenerała Odonoju z Kadyxu pod dniem 4tym kwietnia. Wyraził w niem, iż przybył tam przez wyspę Leon, gdzie od swych towarzy-

szów broni z uniesieniem i radością był przyjęty, oraz, że mianował generała Odolidowódca obozu pod Gibraltarem, a część wojska przeznaczył na osadę do Kadyxu. Tym sposobem usunął resztę obawy i niedowierzania, jakie jeszcze być mogły. W Kadyxie przyjęto go z uniesieniem do nieopisania. Gdy wjeżdżał zaraz po południu w towarzystwie generałów Quiroga, Riego, i wielkorządcy Don C. Valdes, natłok wstającego ich ludu, radosne okrzyki nieprzestannie wydającego, i co chwila zatrzymującego ich, był tak wielki, iż dopiero o godzinie trzeciej wieczorem mogli się dostać do przeznaczonego im mieszkania.

Król mianował Hrabiego Montijo, gorliwego stronnika konstytucyj stanów (*Cortes*), wielkorządcą dawnej Kastylii, na miejsce generała porucznika Karola O'Donnel. Drugim zaś dowódcą tej prowincji jest sławny *Diaz l'Empeñado*.

Słychać, iż od dnia 8 z. m. żaden z tutejszych posłów zagranicznych nie pokazał się u dworu. Zdaje się, iż czekają na nowe od rządów swoich przepisy.

Monarcha nasz odbiera ze wszystkich miast adreśsa, podziękowania za przyjęcie konstytucyj.

Zapewniają, iż Xiążę *Infantado* opuści tu tejszą siołecę i oycyznę, a osiadzie we Włoszech, gdzie ma znaczne dobra. On tylko jeden z grandów hiszpańskich nie popadł nigdy w niełaskę u Króla.

Papiery skarbowe nasze, które dawniej żadnego prawie nie miały waloru, podnoszą się coraz bardziej w cenie.

Kapituła arcy-biskupstwa toledańskiego zaprzysięgła także dnia 25 marca konstytucję na świętej Ewangelii, a potem śpiewano *Te Deum* w kościele katedralnym w Toledo.

Łatwo sobie wystawić można, iż mnichy w ogólności nie są wielkimi przyjaciółmi nowego porządku rzeczy, który się całemu narodowi tak bardzo podoba. Niedawno pewny kapucyn powiedział na kazaniu w *Alforia*, iż lepiej zniszczyć kościół i wszystkich chrześcijan żywcem pogrzebać, jak zaprzysiężć konstytucję. Takowe oświadczenie rozgniewało bardzo obecnych słuchaczy.

Pogłoska o zamiśle jezuitów wzniecenia kontra-rewolucyj, najmniejszego teraz na umyśle nie czyni wrażenia; a użyte stosowne środki potrafią utrzymać tych zakonników w należytem posłuszeństwie, aż do czasu wywiezienia ich z kraju.

Teraźniejszy wielkorządca prowincji generał *Villacampa*, był gubernatorem w Madrycie podczas powrotu Króla, a potem siedział w więzieniu. Jest wielkim nieprzyjacielem Anglików. Wielkorządca Arragonii Margrabia *d'Alazan*, jest starszym bratem sławnego *Palafoxa*. Wielkorządca Walencji, Hrabia *Al-domovar*, nie posiada (jak słychać) wielkich talentów. Generał *Quiroga* był dawniej umieszczony przy głównym sztabie, a później miał dowództwo półku asturyjskiego. *Riego* był przed 3ma laty kapitanem.

Podczas stawiania kamienia konstytucyjnego w Tudela, przybył tam z Valladolid pojazd z czterema inkwizytorami, którzy chcieli udać się do Francji. Zaproszono ich na ten obrzęd. Byli, a potem ze wszelką grzecznością odprowadzono ich do pojazdu.

Gdy *Riego* wjeżdżał tryumfalnie do Sewilli, chciało mu włożyć wieniec laurowy na głowę. Nie przyjął tego, oświadczając, iż takowy wieniec zachować należy dla Króla, a takiemu, jak on jest, obywatelowi, który tę tylko ma zasługę, iż gotów jest krew swoją przelać za wolność oycyzny, dawać go nie wypada. Dnia 28 marca wyjechał napowrót do wyspy *Leon*.

W nocy z dnia 30 na 31 marca sprowadzono do *Barcellona* z *Majorki* zwłoki rozstrzelanego przed 2 laty generała *Lascy*, i złożono w cytadeli, aż do uroczystego ich pochowania. Z zbieranych składek wystawiony będzie piękny pomnik wspomnionemu generałowi, który padł ofiarą zamysłu odzyskania swobód narodowych.

Oficerów sztabowych osady kadykskiej oddalono, i z powodu wypadków dnia 10 marca mają być pociągnięci do sądu. Czynią w Kadyxie wielkie przysposobienia do uroczystego wejścia z wyspy *Leon* korpusu pod dowództwem *Quiroga* i *Riego*. Dla zapobieżenia zaś powtórzeniu okropnych wypadków, urządzono gwardyę narodową.

W gazecie rzyckiej *Zusthauser*, z dnia 24 kwietnia, czytamy między rozmaitemi wiadomościami: „Generał *Abisbal* na czele 3,000 ludzi, miał ogłosić rzeczpospolitą hiszpańską; ze wszystkich stron ciągną przeciw niemu wojska; narodowi nie podoba się ten postępek generała *Abisbala*.”

ANGLIA.

Londyn, dnia 14 kwietnia. Sąd przysięgłych w *Chester* uznał, iż *Karol Wolseley* i *Józef Harisson*, zawinili buntowniczymi postępkami w czasie odprawionego w roku zeszłym zgromadzenia ludu w *Stockport*. Kazano im tak, jak Panu *Hunt*, złożyć rękojmię i stawić się osobiście do słuchania zapasę mającego wyroku. Już to trzeci raz podżegacze ludu zawodzą się w swoich nadziejach, i przekonują się przecie, iż pisma opozycyjne nie potrafią skłonić prawnych i bezstronnych sądów przysięgłych do nieupatrywania winy w tem, co jest przeciwnem moralności i porządkowi towarzyskiemu.

Słychać, iż Hrabia *Lauderdale* pojechał z Rzymu do *Liworny*, i towarzyszyć będzie Królowej w powrocie jej do Anglii.

Sławny i dobrze znany za granicą doktor *Brown*, były professor filozofii i matematyki uniwersytetu edynburskiego, umarł w *Edynburgu*. Zostawił po sobie żal powszechny.

Zbierają tu składki dla *Hunta*, końcem wynagrodzenia mu wydatków prawnych. Któs posłał trudniącemu się temi składkami wydziałowi paczkę z grzecznym biletem, w którym wyraził, iż żaden dar nie może lepiej zasłonić *Hunta* od prześladowania nieprzyjaciół, jak ten. Był to nowy postronек.

FRANCYA.

Paryż, dnia 15 kwietnia. Pan *Perrier* mówiąc na sessji izby deputowanych dnia 14 b. m. przeciwko 8mu artykułowi prawa skarbowego, nie radził póty zezwolić na żądane pieniądze, póki ministrowie nie dadzą dostatecznego objaśnienia względem pożyczek w roku

1818 zaciągniętych. Cztery razy powtarzał te słowa: — „Jeszcze nie przeszło nowe prawo o wyborach.“ (Prawa strona przerywała mu 3 razy mowę). Rzekł potem: — „Jeszcze jesteśmy konstytucyjnemi deputowanemi; wolno nam jeszcze prosić ministrów, aby nas wysłuchać raczyli. Żądają od izby potwierdzenia rachunków z roku 1818 i zupełnego zakwitowania. Jakże mogą chcieć tego, odmawiając potrzebnych objaśnień? Twierdzą, że już wszystko dawniejszey izbie przełożyli; chociażby nawet i tak było, nie wypada jednak lekce ważyć teraźniejszey izby, i zwoływać jej dla samey tylko próżney ceremonii. Czyliż w piątej części nowi deputowani nie zasiadają? Czyliż ministrowie nie są nam odpowiedzialni? Jakże mogli zaciągać pożyczki u obcych bankierów? Jakże mogli zawoześnie oddawać im rekoymią w papierach krajowych? A gdyby ci bankierowie byli oszustami, gdyby dotknęło ich nieszczęście bankructwa, czyliżby zagraniczne mocarstwa nie trzymały się Francyi i nie żądały powtórney zapłaty? Utrzymują wprawdzie minister skarbu, iż bankierowie Francuzcy należeli w znaczney części do pożyczki; prawda, ale nie z jego postanowienia, lecz z łaski Panów *Hope* i *Baring*. Możnaż przypuszczać obcych bankierów do dokładnego poznania skarbowych naszych interessów? Byłoby gorzej, gdybyśmy cudzoziemskim jenerałom poruczali dowództwo wojska naszego przeciwko własnemu ziomkom? Czemuż nie było życzyć krajowcom korzyści, jaką ministrowie cudzoziemcom ofiarowali? (PP. *Perrier*, *Lafitte*, *Ternaux* i t. d. są bogatemi bankierami francuzkiemi, którzy wtedy chcieli złożyć żadaną pożyczkę, lecz im tego odmówiono). Haniebna ta umowa, zawarta z obcemi bankierami, to tylko dobrego zrzuciła, iż wyjawiała prawdziwą słabość owych herkulesów i atlasów skarbowych (PP. *Hope* i *Baring*), którzy udawać chcieli, iż sami dźwigają cały ciężar długu Francyi, a potem byli kontenci, iż bankierowie francuzcy większą część jego ($\frac{3}{4}$ części) na siebie przyjęli. Wypadek ten niech zawsze będzie nauką, iż w rzeczach skarbowych, równie jak w politycznych, wdawanie się cudzoziemców w domowe nasze interesa, zasługuje często na karę, a zawsze jest niebezpiecznem. Czyliż Francya nie dopełniła wszystkich swoich obowiązków? Czyliż jeszcze przed terminem nie uiszcila się z wyplat? czyliż więc nie mogła własnym kredytem zaciągnąć długu i pożyczki? Lecz może kto powie, na cóż odświeżać dawne rzeczy? wszakże już wszystko ułatwione; wojsko zagraniczne, zapłacone, wyszło z kraju; pożyczka zaciągnięta; fundusze na prowizyą i wypłatę długu wskazane, czegoż tedy więcej chcieć można? Oto żądamy oświadczenia, iż ministrowie nasi w roku 1818 byli słabi i niezdatni, bo z ich winy musi Francya 10 lat dłużej poświęcać kilka milionów, któreby oszczędziła, gdyby układ względem pożyczki z krajowemi bankierami zawarto. Zdaje się jakoby sposób postępowania ministrów był taki *pod względem skarbowym*: nie dbać o małą cenę papierów skarbowych, zaciągać pożyczki dla uprzątnienia zachodzących przeszkód, i nakładać nowe podatki na opłacanie prowizyi od pożyczek. A *pod względem polityki*: tworzyć niebezpieczeństwa, i dla ich odwrócenia, ni-

szczyć swobody narodowe. Oto jest cała tajemnica ich rządu. Powinniśmy ją odkryć i ogłosić.“ — Zakończył P. *Perrier* mowę temi słowy: „Ministrowie są marnotrawnymi w szafowaniu pieniędzy, bojaźliwymi w polityce, a samowładnymi w użyciu praw.“ Wiadomo, iż głos jego uchwaliła izba drukować.

N I E M C Y.

Słychać, iż jest w robocie zawarcie związku familiynego między dworami wiedeńskim i berlińskim, i że ta ważna okoliczność tego lata będzie rozstrzygnięta, a to albo przez wydanie Arcy-Xiężniczki austryackiej za Królewica pruskiego, albo Królowney pruskiej za któregoś z Arcy-Xiężąt austryackich. Cóżkolwiek bądź, to pewna, iż Cesarz austriacki wyjedzie dnia 12 maja do Pragi w Czechach, a z nim Arcy-Xiężę Raynery vice-król lombardsko wenecki, skąd po jakimś czasie mają pojechać do Berlina, gdzie także spodziewane są inne znakomite osoby. Zjazd ten zdają się potwierdzać wielkie przygotowania, czynione w stolicy monarchii pruskiej na ich przyjęcie.

Gazeta norymberska doniosła o ważnej odmianie, mającej nastąpić w politycznych prawach królestwa saskiego, a ta będzie w tém mianowicie, iż co dotychczas sami tylko właściciele ślacha należeli do składu stanów saskich, na przyszłym ich zjeździe zasiadać i głosować mają i właściciele nieślacha. Co się tyczy nowej konstytucyi, z tą się podobno Król Saski do ukończenia teraźniejszego kongresu pełnomocników dworów niemieckich w Wiedniu zatrzyma.

S Z W E C Y A.

Według spisu ludności w Szwecyi z roku 1818, znacznie się ona pomnożyła od roku 1815, bo co w tymże roku było 2,465,066 mieszkańców, w roku 1818 było ich 2,543,412, a zatem 78,000 ludzi przybyło. Jeżeli w tym stosunku pomnażać się będzie ludność Szwecyi, tedy w roku 1,900 będzie ona miała przeszło 5 milionów mieszkańców.

A M E R Y K A.

Listy z Chili pod dniem 4tym listopada roku zeszłego donoszą o przypuszczeniu trzeciego szturm do portu Collao w Peru przez Lorda Cochrane; ale i ten mu się nie udał.

Naypożyteczniejsze odkrycia winniśmy często niespodzianym przypadkiem. W południowej Karolinie matka upuściła małe swe dziecię w ogień. Dziecię to miało już naleźćcie plecy oparzone, gdy matka wydobywszy je z płomieni, rzuciła na znaczną ilość rozłożonej bawełny, sama zaś wybiegła szukać ratunku. Nie mogąc znaleźć zaraz lekarza, powróciła w rozpacz; lecz jakie jej było zdziwienie, gdy toż samo dziecię ujrzała spokojnie śpiące na bawełnie! Przy przebudzeniu nie okazywało dziecię żadnego bólu; obwinęła je więc w bawełnę, która tak dziwny zrobiła skutek, iż wkrótce innego nie było potrzeba ratunku. Wszystkie amerykańskie dzienniki donoszą o tém osobliwem zdarzeniu.

Kurs wileń. d. 27 kwiet. na assyg. rubel sr., 3 r. kop. 85; dukat hol. nowy r. 11, kop. 55, stary r. 11 k. 35; imperyal 37 r. kop. 40.

Wilno dnia 30 kwietnia v. s. 1820 roku.

O g ł o s z e n i a.

1 Od Rządu gubernialnego Lit. Grodzień. ogłasza się; iż w tutejszey gubernii pcie Grodzień. znajdujący się folwark Kulbaki z wsiami: Konkole i Chwoszczyki, należący do obywateli Gorskich, z powodu nieakuratnego przez tychże obywateli opłacania arendownych pieniędzy, za skarbową wieś Wiszniówkę, naznaczony na sprzedaż z publicznego targu; dla nabycia go wzywają się życzący, którzy zechcą przybyć dla licytacji do tego gubernialnego Rządu na terminy; dnia 14 15 i 16 następującego mca junii, a dla przetargu za trzy mce od dnia ogłoszenia w Sankt-Petersburskich gazetach. Wiadomość o stanie tego folwarku i ilość dochodu, okaże się w przyłączającej się tu tabelli. Dnia 16 apryla 1820 roku.

Expedytor Krupowicz.

Tabella o stanie folwarku Kulbaki z wsiami Konkole i Chwoszczyki.

Folwark.	W s i e.	Dworzkiej do o-rania ziemi	Licz-ba		pańszczy-zny w rok.	Roczny dochod srebrem	Taxa ma-jątku na 5 procent srebrem.		
			Dymow	Dusz			Ruble	Kop.	
Folwark Kulbaki.	1	3							
		mor-gow. 11 Siana na 2 wozy	7	15	194	728	118	24	2564 80

W powiecie grodzieńskim folwark Kulbaki, znajdujący się od miasta Grodna w odległości dwóch wiorst. Ma sad fruktowy i ogrod.

Expedytor Krupowicz.

1 Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż w tymże Rządzie ma się przedawać z publicznego targu murowany dom z ziemią, znajdujący się w mieście Miń, należący do tutejszego mieszczanina żyda Azika Ratnoma, oceniony do 9925 rubli assyg., naznaczony na sprzedaż za nieopłacenie przez niego należnego długu Miń. Izbie Powszechney Opieki; zatem życzący nabyć takowy dom, zechcą przybyć na terminy: dnia 26, i 29 następującego mca maja roku teraźn., a trzeci za trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania w gazetach. Dnia 12 apryla 1820 r. Sekretarz Arcimowicz.

1. Idący z ulicy Sto Jańskiej na Zamkową w doł zgubił na dniu 29 t.m. 3 losy loteryjne warszawskie na klasę czwartą pod Numerami 1,007, 8,482, 11,157, ponieważ te losy, nikomu przydać się nie mogą, przeto uprasza się uprzecznie tego, kto by je znalazł, aby raczył łaskawie, złożyć je w siegarni uniwersyteckiej, właściciel losow ofiaruje za to w nagrodzie xiążkę według wyboru, wartującą kopiejek 50 srebrem.

1. Ogłasza się Szanowney Publiczności; iż od pierwszego dnia następnego miesiąca maja w Ogrodzie Sapieżyńskim na Antokolu zostanie otworzony szpacyer; utrzymujący tamże Bufet niezaniedba dostarczyć wszelkich ochładzających trunków, i jeżeli kto będzie życzył wydać podwieczorek, to po wczesnym zawiadomieniu, można ony mieć za pomierną cenę, a dla przyjemniejszego szpacyeru muzyka w dni Niedzielne i czwartkowe bawić będzie gości.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

2 Kancellarya JW. Wileń Cywilnego Gubernatora, wyczytawszy w N. 48 gazety Kur. Lit. pomieszczone wezwanie ochotników do wybudowania

między innemi pocztowego domu we wsi Opsic, znajduje potrzebę ostrzedz publiczność, iż słowo Opsic pomieszczone jest omyłką zamiast słowa Obabie, gdyż we wsi Obabiu lub Czernowie w pcie Brast. położoney, wybudowanie pocztowego domu rzeczywiście jest przeznaczonym. Dat w Wilnie dnia 27 apryla 1820 roku.

Sekretarz A. Łazarowicz.

2 Od Rządu Gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż na sporządzenie różnego odzienia i obuwia stosownie do pory roku, dla aresztantów płci męskiej i żeńskiej, będą odbywać się targi w Mińskim Gubernialnym Rządzie, a mianowicie: dnia 11, 12 i 13, a przetargi dnia 14 miesiąca maja teraź. 1820 roku; a zatem życzący podjąć się takowego sporządzenia zechcą przybyć na wyżej naznaczone terminy do tego gubernialnego Rządu. Dnia 16 apryla 1820 roku. Sekretarz Arcimowicz.

2 Roku 1820 mca kwietnia 21 dnia. Oświadczenie imieniem JW. Karola, Orła białego, ś. Stanisława i dalszych orderow kawalera i Ludwiki z Xiążąt Szuyskich Prozorow Obożnych W. Xięstwa Litew., zanosi się z następnego powodu. Niemogli się nigdy spodziewać protestujący, aby czynność pochodząca z wrodzonego do familii przywiązania, na sprawiedliwości oparta, miała być opacznie tłumaczoną, przez tych którym istotne przynosi dobro, aby ofiara z własnego majątku, w miejscu powinney wdzięczności, zyskiwała niezasłużone okrzyki, doświadczyli jednak tego protestujący, czyli zaś słusznie niech sądzi powszechność, brat protestanta JW. Antoni Prozor Wojewodzie Witepski, na kupno majątności Zodziszek z trzema folwarkami w Pcie Zawileyskim położoney, wyłożył znaczną sumę, że zaś, na samym fundum Zodziszek, jako i attynencyach przez in-

ne osoby rozkupionych ciężła summa pojezuicka, nabywcy zatem Zodziszek obowiązani byli wnosić należny od jej procent do kommissyi Edukacyney, stało się zaś, że JW. Antoni Prozor przy wejsciu w posesyą znalazł już znaczny remanent na Zodziszkach, i osobno zaległe skarbowe podatki, powiększyli go bardziej, dalsi nabywcy, którzy należnych od siebie opłat wnosić zaniechali, i nieszczęśliwy zbieg okoliczności, jaki brata protestującego, postawił w stanie niesposobności wnoszenia rat należnych, to wszystko razem złożone wynosiło tak dalece wysoką summę, że Kommissya Edukacyyna, dla zabezpieczenia zaległości, i upewnienia na przyszłość rat wypadających, stosownie do Najwyższych Ukazów postanowiła sekwestrować Zodziszki, i wyprzedać je przez publiczną licytacją, wówczas protestujący, czystym i bezinteresownym rządzeni przywiązaniem dla brata swojego, i przejęci troskliwością o dobro jego wierzycieli, widząc wyraźną szkodę JW. Antoniego Prozora, a ztąd uszczuplający się fundusz na odpowiedź jego kredytorom, ubezpieczyli zaległe remanenta na własnych funduszach, i przez ten sposób uchronili Zodziszki od licytacji, a brata swojego, od straty summy na kupno Zodziszek awansowanej. Nie przez próżną chlubę, tym mniej zaś w widoku osobistych zysków, ale przez chęć szczerą, uratowania Zodziszek dla brata swojego, nieśli mu pomoc protestujący, z własnego majątku, i nigdy myśleć niemogli, aby postępek takowy, przez kredytorów jego, opacznie był tłumaczonym, i aby protestujących oskarżać miało, że dla zakrycia funduszu swojego brata od satysfakcyi jego wierzycieli, zajeli Zodziszki i z nich dla siebie szukają korzyści; aby więc zawstydzić, tak niesłuszne skargi, oświadczając protestujący przed sądem i powszechnością, że natychmiast ustąpią Zodziszek na satysfakcyą wierzycieli brata swojego, aby ci tylko oswobodzili wydane przez protestujących kaucye, zwrócili dopełnione opłaty, które się kwitami udowodnią, słowem uwolnili protestujących od wszelkich za Zodziszki obowiązków przez ich przyjętych, a tym sposobem mieć będą wrócone na satysfakcyą swoją, i prawo upomnienia się części remanentów od dalszych nabywców, protestujący zaś, prócz pociechy jaką uczuli w sercach swoich, chroniąc brata swojego od straty, nieżądać innej nagrody jak tylko, aby kredytorowie JW. Antoniego Prozora uwalniając protestujących, od niesłusznych narzekan, oddali ich postępowaniu sprawiedliwość, jaką zawsze rządzić się pragną — Takowe oświadczenie w imieniu JWW. Prozorow jako umocowany podpisuję. Konstanty Dąbrowski.

Roku 1820 apryla 24 dnia na Sądzie Gł. Litew. Wileń. Cywil. Depart. stawając osobiscie adwokat tegoż Sądu W. JP. Mateusz Zajączkowski takowe oświadczenie do akt podał.

Józef Komar Pułkow. b. wojsk Pol. Prezes Deputat. Wincenty Rogalski Sowietnik i kawaler. Antoni Kwiatkowski Assesor. Józef Biegański Assesor. Sekretarz Dobrzański.

Guberski Sekretarz Ludwik Raczyński.

Jako w akta przyjęte może być i w Kur. Gazety Lit. pomieszczonym. Sekr. Dobrzański.

2. Zegarek złoty repetyer dawniejszego

fasonu w dwóch kopertach, pierwsza złota kameryzowana jeden rząd perłami, 2gi brylantkami, takóże ze spodu brylantami wokoło w spodzie sinia amelia, pośrodku rozetka wysadzona dyamentami na cyferblacie napis Le pène a Paris, druga koperta tombakowa ze szkieletem, skradziony został w dniu 24 apryla 1820 roku w domu JW. Brzostowskiej w Wilnie u W. Szczepkowskiego Plenipotentu JW. Wilgow, w czasie odbywającej się licytacji. Ktoby takowy zegarek wynalazł, ma się zgłosić do miejsca w którym zginął, za co nagrody czerwonych złotych pięć będzie zapłacono.

Kazimierz Szczepkowski.

3. Gdy rodzaj sprawy mojej, w skutek Ukazu Rządzącego Senatu w roku 1810 augusta 5 dnia datowanego do Depart. 2go Sądu Gł. Lit. Wileń. nastalego, względem oddania sukcesyji po Marjannie z Melwińskich Rodziewiczowej Łowczyńie Kowieńskiej jej successorom spadłej, po kilkudziesiąt letnim procedowaniu, gdy niżej podpisany prawnie i jako prawy successor po tejże Marjannie z Melwińskiej Rodziewiczowej, w sądzie Ziem. Kowień. wylegitowany, a przez tenże sąd Ziem. Kowień. dekretem dnia 4 oktobra roku omienionego 1819 za jednego successora spadłych majątków wspomnioney Rodziewiczowej uznany, jest tym samym już nie objęto-
wanym, a więc gdy szlachcianka Maryanna Starzyńska, ad prezens Zawadzka tymże dekretem Ziem. Kowień. przypytująca się nieprawnie do sukcesyji po Maryannie Rodziewiczowej została uchyloną, i niesłusznie wszelak do dalszego procedowania tymże dekretem apelacyi dopuszczona, wedle wyvodu swojego urodzenia że traci prawo nie tylko przepytowania się do majątku, lecz nadto wcale żadnego rodzeństwa, ani do związku krwi nie należy, a przeto zapobiegając takowym nieprawnościom wdzieraniu się do powyższej sukcesyji, zawiadamia się publiczną tą wiadomością, że według załączonego autentycznego manifestu zanieśionego na przeciw szlachciance Maryannie Starzyńskiej ad prezens Zawadzkiej, nie ma żadnego prawa dopytywania się powyższej sukcesyji; ani odpowiadania jej prawnie nie widzi się żadnego obowiązku, a gdy termin dawności zbliża się na dniu 5 augusta roku idącego 1820; zatym jeżeliby się jacy pretensorowie znaleźć mogli to aby na czas wymierzony stawili. Raymund Melwiński Kapitan pułku 4go piechoty liniowej wojska Pol.

Ze takowy Dodatek do Manifestu można w Kur. Lit. umieścić świadczą Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu W.

1. Wyjeżdża za granicę do wód dla poratowania zdrowia Antoni Skarżyński Sędzia Graniczny Ptu Troc. i Wincenty Piotrowski Sędzia Graniczny. Ptu Wilkomir. ze służącym Jakubem Kartowskim.

2. Wyjeżdża za granicę do królestwa Pruskiego szlach. Józef Muszyński z Ptu Wil. z dóbr Czabiszek w interesie handlowym JW. Marszałka i Kawalera Piłsuckiego, do pomocy bierze z sobą starozakonnego Chaima Hirszowicza Epszteyna, mieszkańca z tychże dóbr Czabiszek.

2. Wyjeżdża za granicę do Prus w interesie handlowym JW. Mars. Piłsuckiego, starozakonny Srol Orelowicz mieszkaniiec z dóbr Czabiszek.

2. Wyjeżdża za granicę do wód ciepłych i Wiednia Vice Marszałek ptu Wilkomirskiego Józef Łappa, z żoną Konstancyą, Jan Kuszelewski, Stanisław Zongołowicz, z służącemi: dziewczyną Barbarą Wilańską, i Michałem Zylińskim.

Ogłasza się po raz trzeci.

3 Majętność Lenna Lewikoynie w Gub. Wileń. w pcie Szawel położona należąca dziedzictwem w 2ch częściach do synowca mego W. Alexandra Raczkowskiego a w jedney części do mnie, gdy dopiero za prawem zrzecznym w dniu 5 marca bieżącego roku przez W. Alexandra Raczkowskiego iunkra tatarsko Ułań. pułku mnie wydanym, i przy prozbie, w Wileń. Skarbowey Izbie wedle myśli ukazow do aprobaty złożonem w dwóch częściach do niego należących mnie wybytą została, i gdy za takowe schedy umówiona summa przezemnie całkowicie wypłaconą jest, z tych przyczyn znam obowiązek zawiadomienie publiczność, ninieyszą trzykroć w Kur. Lit. powtórzyć się mającą awizacją, ażeby nikt żadnych sum na takowy majątek wzmienionemu W. Alexandrowi Raczkowskiemu powierzać niechciał ani też przyymował od niego zewikcyą na takowe dobra wydawane skrypta. Dat w Wilnie 1820 kwietnia 18 dnia. Józef Raczkowski Str. Parn.

Wolno drukować Mikołaj Pomarnacki S.Z.W.

3. Sąd Mag. miasta Wil. na twierdzy wyroku d. 28 meca januar. idącego roku w sprawie Jana Mayłowskiego maystra zabawy ślosarskiej z iego kredytorami, pretensorami i debitorami zapadłego; uwiadamia wszystkich kredytorow, pretensorow i debitorow, ażeby mający stosunki do pomienionego Jana Mayłowskiego w iak nayrychlejszym czasie w Sądzie Magistratu Wileń. z dowodami jawni się, w przeciwnym bowiem zdarzeniu, że niejawniującym się kredytorom, amissya ich pretensyow a z debitorami chociaż pod niestanność oczewisty nastąpi wyrok, ostrzega i otém przez gazetę Kuryera Litew. trzykrotnie obwieszcza.

Mateusz Zolkowski R. M. W.

Regent Ignacy Misiewicz.

3 Pod panowaniem Najjaśniejszego Imperatora Jmci ALEXANDRA Pierwszego Samowładnego cała Rossyą. Excerpt z protokołu potocznego Ziem Ptu Piń. zapisanego w nim oświadczenia w dacie pomizy wyrażoney, na rekwiizycyą strony pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu jednoczasowie jest wydany.

Rok 1820 meca apryla 15 dnia. Oświadczenie Regenta Sądow Gran. adwokata subseliow. Piń. Felixa Hryniewicza z mocy plenipotencyow uczynione z uwag następnych: JWW. Szymon i Adam byli Marsz., Alexander były Chorąży, Kasper wice marszałek, Ambroży b. prezydent i Antoni Sędzia Granicz. Pttu Pińskiego Skirmuntowie. czytając w aktach Pińskich i w Nrze 43 w Dodatku do Kur. Lit. oświadczenie WW. Ignacego kapitana, Ludwiki jego żony, Xawerego Assessora i Tadeusza Regenta, oraz nieletniego Kazimierza Rewińskich, lubo nieznaydują w onym żadney skargi zasługującej na odpowiedź, w celu jednak obiaśnienia publiczności o zamiarach WW. Rewińskich, zlecili mnie przez szczeguly przynieść odpowiedź takową, że obżał. Rewińscy samym tylko marzeniem urościwszy pretensyą do żałujących się Skirmuntow, a znając tę familią odwiecznie spokojną, uproiektowali zakłócić, i tą koleją wytargować dla siebie zwyczajne w podobnych zdarzeniach od napaści odstępnę, chcąc zaś nadać pozor swojemu interessowi zbocznie od prawdy napisali w swym oświadczeniu: iż po Kunegundzie Ordziance z zeszyłym podkomorzym i kawalerem, Adamem Skirmuntem był proces, lecz chyba tak sekretny, że tylko samym obżał. Rewińskim wiadomy, daley wyrażają: iż zeszyły podkomorzy Skirmunt błagał jakoby obżał. Rewińskich, aby jego wiekiem obarconego nienarządzali na proceder, zapewniając jakby w rozporządzeniu testamentowym przez się zrobionym czer. zł. 10,000 powodem powyższej Kunegundy dla ich zapisał, na ten moment obżał. Rewińskim przyznać należy, iż prawdziwie dobrym sercem

w zley sprawie powodowani do skończenia dni życia w napaści nienarządzając na process kilka dawności ziemskiej byli cierpliwiemi, lecz obok tego przekonania terażnieysze obżał. Rewińskich kombinując kroki wnioskować należy: iż obżał. Rewińscy ieśliby jakikolwiek ślad pretensyi już wiekami przytarthey wynaleść mogli, zapewne niepowodowaliby się mniemaną z upadkiem sprawy cierpliwością, z której teraz dla siebie u publiczności szukają chluby i kredytu, wreszcie w nieraz rzeczonym manifestie wyrazili: iż zeszyły podkomorzy Adam Skirmuntt przez oświadczenie w roku 1816 juli 3 dnia w aktach Pińskich zapisane, że był jakoby własnoręcznie sporządzony testament zapewnił, w tey materyi aby przekonać się o zbocznym tłómaczeniu, oświadczenie należy one z wyrozumieniem przeczytać. Jakoż takowe publiczność zapewna widzi i aby było rozporządzenie w tym oświadczeniu niedostrzega, lecz może obżał. Rewińscy uprzednie o następności czyniąc wnioski, że się kiedykolwiek znajdzie testament, podchlebne własnemu interessowi tworzą domysły, a tak silnym powodowani wyobrażeniem niepraktykowanym dotąd sposobem obżał. kapitan Rewiński na folwark zastawny żałujących się Adama i Alexandra Skirmunttow Ostrowczyce zwany, w Pcie Śluckim leżący, napaść i ony żając powodem roszcżący się sukcesyney pretensyi był się poważył, krok takowy nadto śmiały w obliczu prawa zmusza żałujących zaprosić obżał. Rewińskich dla wytłómaczenia się w mieyscu przyzwoitym nie celem szukania podobnych zyskow jakich sobie obżał. Rewińscy natworzyli, lecz wprost, o rozciągnięcie kar przykładowych i zastrzeżenia obżał. Rewińskim, aby ośmieleni już podobnym zamiarem wstrzymali się od napać na dalsze obywatelskie majątki, których spokojność przez zapęd wygurowaney śmiałości zagrożoną bydyć może, jakową odpowiedź przez gazetę dla rychlejszego obżałowanych Rewińskich zawiadomienia przesłać determinując, one w protokule z mocy poruczenia i wyrażney woli aktorów podpisuję. Felix Hryniewicz Regent Granicz. i Adwokat Ptu Pińskiego.

Pieczątne poszliny opłacono. Zgodno z protokulem potocznym świadczy Adam Terlecki Regent Ziem. Ptu Pińsk.

Takowe oświadczenie do Gazet Kur. Litew. przyjąć jest wolno Stefan Terlecki Pisarz Ziem. Pttu Pińsk.

3 W sprawie ustanowionej przez kredytorow i pretensorow, przychodzących do funduszu WW. Grzegorza oycy vice-Mar., Józefa syna Prez. Gr. Prużań. Zienkowiczow. Sąd Gł. 2go Depart. Gubernii Grodzień., wyrokiem swoim 1819 r. meca febr. 26 dnia ferowanym, przeznaczył taxę i exdywizyą majątku Mokrego ze wsiami do niego należącemi w Gubernii Grodzień. w pcie Prużań. sytuowanego, skutkiem jakowego dekretu, po wydanym obwieszczeniu, urząd exdywizorski z osob niżey wyrażonych złożony, na dniu 14 meca marca 1820 r. ad fundam tego majątku zjechawszy, czynność sobie poraczoną rozpoczął i tę pierwszemu zjazdowi właściwą, stosownie do remissy we wszystkich zaskuteczny, tudzież celem spełnienia dalszych przepisow Depart. i ukończenia rozpoczętego dzieła, drugi termin zjazdu na dzień 31 maja 1820 r. determinował, że zaś pomienionym dekretem remissyynym jest ostrzeżono, iżby w tey exdywizyi wszystkie strony sub amissione causa jednoczasowie rozprawiły się, zatem uskuteczniając i to postanowienie pod upadkiem pretensyow, przez gazetę Kur. Lit., i Warsz. wzywa się wszystkich interesowanych stron, iżby w przerzeczonym terminie 31 maja 1820 r. z udowodnieniem swoich należności przed Sądem exdyw. w majątku Mokrym jawniły się. Floryan Pachniewski Sędzia Gran. Kobryń, prezydujący w Exdyw. Józef Witanowski Sędzia

Gr. Prużań. Exdyw. Jan Górski b. Pisarz Ziem. Prużań. Exdyw. Józef Witkiewicz Regent Ziemski Prużański i Exdywizorski.

3. Ludwik Xiążę Radziwiłł Ordynat Klecki i Dawidgrodecki orderów Kawaler, oddanem do akt w Sądzie Gł. Mińskim 2go Depart. i Ziem. Nowogródzkie Sądzie roku teraz idącego 1820 marca 8 i 19 dnia oświadczeniem, postanowił wszystkich JO. JW. i W. wierzycieli oraz pretensorów na dzień 1 maja tegoż roku zaprosić do Klecka miasteczka swojego w Pcie Stuckim położonego dla układu i zupełnego rozliczenia się o należności im zawinione. — Wielu znacznych kredytorów mających interes ze mną widząc dla siebie takowy termin niedogodnym, odkrywawszy podobnie wiążące ich w komisii na interessa JO. Xiążę Stefani Radziwiłłówny przeznaczonej do assistowania i nie mogąc prędko zwrócić się z kontraktów wileńskich, gdzie się oddalić musieli dla swoich interessów, żądali abym zjazd moich wierzycieli i pretensorów, nie już na pierwszy maja lecz na 25 dzień tego miesiąca ogłosił — Nieprzyczyniając drugim wierzycielom moim żadney przez to straty, ani widząc w mych widokach żadney przeszkody, przychylając się do takich życzeń; znajduję za powinność prosić JO. JW. i W. wierzycieli moich, ażeby na dzień 25 maja teraz. roku raczyli wszyscy zjechać do miasteczka Klecka, gdzie starać się będą ze wszelkiem wymiarem sprawiedliwości kończyć moje interessa, rozliczyć się o wszystko, i bez zobowiązanej szkody czynić sposobem przyjacielskim satysfakcją i układy zawierać, a przekonać powszechność o moich szczerych chęciach zawsze nieustannych względem powinnego wymiaru mojej rzetelności i zbliżenia do końca całkowitego interessu tak, ażeby obie strony na czasie i kosztach niecierpiały. Pisan roku 1820 miesiąca kwietnia 17 dnia. Ludwik Xiążę Radziwiłł.

Roku 1820 miesiąca apryla 22 dnia. Przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście W. JP. Michał Kodlubay, kassyer komisii Radziwiłłowskiej, takowe oświadczenie do akt niniejszych podał.

Przyjąłem Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Regent. Poszliny opłacone.

Takowe oświadczenie przez Redakcyą Kur. Lit. do druku że przyjęte być może Sąd Ziem. Wileń. zaświadcza. Wileński Ziem. Prezydent i kawaler Urban Jazdowski.

2. Niżej podpisana mam honor Łaskawą Publiczność zawiadomić, że w Gubernii Wileńskiej w Powiecie Brastawskim o wiorst trzy od Miasta powiatowego Widz w dobrach JW. Michała Wawrzeckiego Marszałka tegoż Powiatu w miesiącu maju otwierają się zwyczajne kompiele, wód mineralnych siarczastych w których wzięwszy Traktyer starać się będą przybyłym gościom wszelką ze strony mojej tak co do jedzenia jako też żądanych trunków po cenie umiarkowanej, dopełnić moją usługę.

Alexandra Dymanowa.

2. W stosunku rezolucyi w Magistracie Wileńskim dnia 16 mca apryla 1820 roku zasłanej, ja urzędnik tąż rezolucyą dla z inwentowania wszelkiego majątku po zmarłym na dniu 15 apryla t. r. Wilhelmie Wagnerze pozostałego, i onego z publiczney licytacji wyprzedania będąc delegowany obwieszczam Publiczność; iż na dniu 29 mca apryla 1820 r. w sali Ratuszowej rozpocznie się wyprzedaż publiczna całkowitego majątku zesłego Wilhelma Wagnera, która będzie kontynuowaną

codziennie (prócz dni świątecznych i Tabelnych) aż do zupełnego wyprzedania teyże pozostałości, aby więc do takowej licytacji ambiencki na powyższy termin przybywali, tudzież, iżby tak sukcesorowie, jak niemniej pretensorowie zmarłego Wagnera bydk mogący, do Magistratu Wileńskiego w przeciągu dwóch miesięcy z dowodami jawili się, w tém wszystkim czyni się niniejsza awizacya. 1820 r. apryla 26 dnia. Jan Buksza R. M. W.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za Remissą Sądu Ziem. Wileńskiego w roku 1820 mca lutego 4 dnia nastąpi na usatysfakcyonowanie wierzycieli W. Józefa Rahozy P. Podśędką Ziem. Wileńsk. przeznaczony w terminie przez tęż Remissę zakreślonym, to jest dnia 5 kwietnia po ufundowaniu jurydykcyi w majątności Serweczu pod rozdział oddaney, ułatwwszy czynności pierwszemu zjazdowi właściwe, kompotacyą tak dziedzicowi jako też kredytorom i rozmaitego tytułu pretensorom w dniu 20 maja idącego roku do kancelaryi Ziem. Wileńskiej na czteroniedzielną persystencyą naznaczył, powtórny zjazd w dniu 2 augusta tegoż roku udeterminował, w jakowym to czasie iżby wszyscy wierzyciele do funduszu W. Rahozy pretensorów mający z dowodami stawali, subamissione rei zalecił, o czém przez niniejszą awizacyą każdego interessowanego uwiadamia.

Stanisław Świętorzecki Ziemski Ptu Wilej. i Exdywiz. Prezydent. Justyn Leśniowski Podśędek Ziem. Wilej. i Exdyw. Gasper Golejewski P. P. Wilej. Exdywiz. Michał Łapicki Reg. S. Z. P. W. Exdyw.

2. Podaje się do wiadomości, iż Buffet przy Teatrze jest do wypuszczenia w roczną arendę od idącego 1go maja roku bieżącego 1820, kto by więc życzył sobie nająć takowy, niech się zgłosi do właściciela tegoż Teatru Macieja Każyńskiego mieszkającego przy tymże Teatrze.

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski za remissą Sądu Gł. Witep. Gubernii 2go Depart. na rozdział funduszu JW. Ignacego Jana Molla Chor. Ptu Dunaburg przeznaczony, w terminie z obwieszczenia wypadającym roku idącego mca february 24 dnia do majątności głównej Syłowiszek w pcie Dunaburg. położoney w komplecie zjechałszy się, gdy za tym zjazdem powodem zasłanej śmierci komornika pomiar czyniącego, oczewiście rozsądzić niebył w możności, ostrzega wszystkich kredytorów i debitorów mających jakiegokolwiek stosunki do JW. Ignacego Jana Molla, iż niechybnie w dniu 15 junii idącego roku do majątności Syłowiszek zjedzie i po ułatwionych produktach i replikach całą sprawę do namowy weźmie a na niestawiających wieczną amissyą zapisze. Dat 1820 mca febr. 24 dnia. Symon Pakosz S. Ziem. Połocki Prez. Exd. Piotr Kielpsz Sędzia Gr. Wilkom. Exdywizor. Jan Kanty Boufał Pisarz Ptu Dunaburskiego Exdyw.

3 Mający do zbycia folwark naydaley o mil 3 od Wilna od włók 10 lub 15 obszeru ziemi z lasem, wodą i dostatnią sianożęcią, oraz dymów 4 lub 5, 6 z zabudowaniem pełnym gospodarskim z pewną ewikcyą, niech się zgłosi w kamienicy W. Niszkowskiej przy Łotoczku do W. Thomasza Sokolnika Sekretarza Gubernskiego, a ten kontrahenta z gotówką pokaże.